

## **CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ**

SEKRETARIAT  
OŚRODEK INFORMACJI

629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04  
693 - 46 - 92, 625 - 76 - 23

UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT.24  
00 - 503 W A R S Z A W A  
TELEFAX 629 - 40 - 89

INTERNET

<http://www.cbos.pl>

E-mail: [sekretariat@cbos.pl](mailto:sekretariat@cbos.pl)

BS/27/2005

### **PRZEMOC I KONFLIKTY W DOMU**

**KOMUNIKAT Z BADAŃ**

**WARSZAWA, LUTY 2005**

PRZEDRUK MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH  
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA



- Ogółem co piąty badany (19%) przyznaje, że padł ofiarą przemocy fizycznej. Blisko co dziesiątemu (9%) przydarzyło się to na ulicy (lecz nie w pobliżu domu), minimalnie mniejszej grupie (8%) - w okolicy miejsca zamieszkania. W domu z aktami przemocy spotkało się 6% Polaków. Co dwudziesty (5%) był ofiarą przemocy w lokalu gastronomicznym - restauracji, kawiarni, na dyskotecę. Nieliczni doświadczyli agresji w pracy bądź w szkole, w środkach komunikacji lub w innym miejscu (po 2%).
  
- Mniej więcej co ósmy respondent (12%) twierdzi, że przynajmniej raz został uderzony przez współmałżonka (partnera, partnerkę) podczas kłótni; połowa osób z tej grupy przynajmniej kilkakrotnie padła ofiarą agresji. Niemal tyle samo badanych (11%) przyznaje, że zdarzyło im się uderzyć współmałżonka (partnera, partnerkę).
  
- Wyzwisk, krzyków, agresji słownej ze strony partnera doświadcza ponad jedna czwarta badanych pozostających w stałym związku (27%), w tym 5% - często. Co dziesiąty (10%) narażony jest na poniżenia, kpiny. Ograniczanie przez partnera kontaktu z innymi ludźmi jest udziałem 7% osób żyjących w stałych związkach. Nieco mniejsza liczebnie grupa (6%) doświadcza ze strony partnera gróźb, szantażu. Tyle samo (6%) twierdzi, że czasem bywają przez partnera szarpane, popychane.
  
- Zdecydowana większość badanych (68%) przyznaje, że w ich domach zdarzają się różnego rodzaju konflikty, sprzeczki lub awantury. Jednak w większości gospodarstw domowych (53%) są one (jeśli wierzyć respondentom) jedynie sporadyczne. Kilka razy w miesiącu lub częściej kłóci się 15% dorosłych. Najczęściej wymienianą przyczyną konfliktów jest brak pieniędzy.

Przemoc w rodzinie jest problemem trudnym do badania. Agresja ze strony osób najbliższych, jeżeli nie mieści się w wyobrażeniu człowieka o tym, co normalne i słuszne, może być wstydliwie ukrywaną tajemnicą. Dlatego też oprócz pytań bezpośrednio odnoszących się do tej kwestii uwzględniamy w sondażu<sup>1</sup> także takie, które pozwalają oszacować skalę zjawiska, ale nie zmuszają respondenta do przyznania się, że w domu dochodzi do rękoczynów. Pytamy m.in. o występowanie zjawiska w otoczeniu badanego. Pewną formą weryfikacji danych jest zadanie pytania zarówno o sprawstwo, jak i bycie ofiarą: brak dysproporcji między obiema grupami wskazań stanowi argument na rzecz wiarygodności deklaracji. Trzeba jednak pamiętać, że być może pewne grupy respondentów w ogóle przemilczają te zjawiska. Można więc przyjąć, że w naszym kraju skala przemocy jest w rzeczywistości większa niż w deklaracjach.

Z innych badań CBOS<sup>2</sup> wynika, że w Polsce przemoc w rodzinie jest rozpowszechniona w podobnym stopniu jak w innych krajach Europy Środkowej.

## **PRZEMOC FIZYCZNA**

Ogółem co piąty Polak (19%) przyznaje, że padł ofiarą przemocy fizycznej. Blisko co dziesiątemu (9%) przydarzyło się to na ulicy (lecz nie w pobliżu domu), minimalnie mniejszej grupie (8%) - w okolicy miejsca zamieszkania. W domu z aktami przemocy spotkało się 6% ankietowanych. Co dwudziesty (5%) był ofiarą przemocy w lokalu gastronomicznym - restauracji, kawiarni, na dyskotecę. Nieliczni doświadczyli agresji w pracy bądź w szkole, w środkach komunikacji lub w innym miejscu (po 2%).

---

<sup>1</sup> Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (176) przeprowadzono w dniach 7-10 stycznia 2005 roku na liczącej 1089 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych Polaków.

<sup>2</sup> Por. komunikaty CBOS „Konflikty i przemoc w rodzinie - opinie Polaków i Węgrów”, październik 2003, oraz „Konflikty i przemoc w rodzinie w niektórych krajach Europy Środkowej i Wschodniej”, kwiecień 2002.

RYS. 1. CZY KIEDYKOLWIEK PADŁ(A) PAN(I) OFIARĄ PRZEMOCY FIZYCZNEJ?

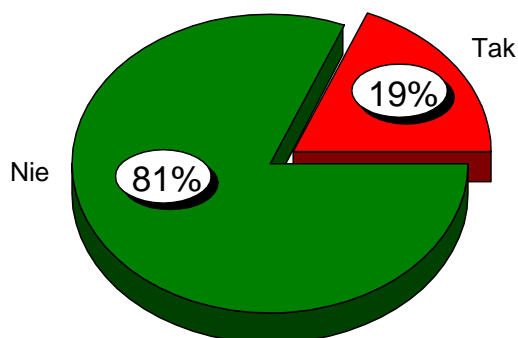


Tabela 1

Czy padł(a) Pan(i) ofiarą przemocy:	Tak	Nie
	w procentach	
- na ulicy poza najbliższą okolicą	9 (3)	91
- w najbliższej okolicy	8 (4)	92
- w domu	6 (5)	94
- w restauracji, kawiarni, na dyskotecę	5 (3)	95
- w pracy, w szkole	2 (1)	98
- w pociągu, autobusie, tramwaju, taksówce	2 (1)	98
- gdzieś indziej	2 (1)	98

W nawiasach podano odsetki respondentów, którzy przynajmniej kilka razy padli ofiarą przemocy

Większość ludzi, którzy doświadczyli przemocy w domu, padła jej ofiarą wielokrotnie. Spośród tych, którym przydarzyło się to w najbliższej okolicy, połowa miała takie doświadczenia przynajmniej kilka razy. Ofiary agresji zadanej poza najbliższą okolicą zwykle doświadczyły jej tylko raz.

Mężczyźni dwukrotnie częściej niż kobiety przyznają, że zdarzyło im się paść ofiarą przemocy. Co czwarty mężczyzna i co ósma kobieta ma za sobą takie doświadczenia. Wraz z wiekiem maleje częstość deklaracji, że respondent padł ofiarą agresji. W miastach, zwłaszcza największych, więcej badanych deklaruje, że miało tego rodzaju doświadczenia.

Mężczyźni zdecydowanie częściej niż kobiety spotykają się z przemocą na ulicy, w lokalu. Nieco częściej deklarują, że zetknęli się z tym zjawiskiem w środkach komunikacji, w pracy lub w szkole. Kobiety były ofiarami przemocy w domu częściej niż mężczyźni.

Tabela 2

Czy padł(a) Pan(i) ofiarą przemocy:	Odpowiedzi twierdzące wśród	
	kobiet	mężczyzn
	w procentach	
<b>Ogółem</b>	<b>13</b>	<b>26</b>
- na ulicy poza najbliższą okolicą	2	14
- w najbliższej okolicy	5	12
- w domu	8	5
- w restauracji, kawiarni, na dyskotece	1	8
- w pracy, w szkole	2	4
- w pociągu, autobusie, tramwaju, taksówce	1	2
- gdzieś indziej	2	3

Z agresją w najbliższej okolicy miejsca zamieszkania zetknęli się zwłaszcza ludzie młodzi, szczególnie w wielkich miastach.

### PRZEMOC FIZYCZNA W RODZINIE

Jak już wspomniano, w szacowaniu skali przemocy w rodzinie należy zachować dużą ostrożność. Ofiary przemocy nie zawsze chcą mówić o sprawach, które uważają za wstydliwe. Łatwiej im jest podawać przykłady osób pokrzywdzonych, niż mówić o własnych doświadczeniach. Dlatego w szacowaniu skali zjawiska użyteczne jest pytanie zadawane nie wprost, ale dotyczące konfliktów obserwowanych w najbliższym otoczeniu. W omawianym badaniu pytaliśmy respondentów o znane im przypadki przemocy wobec kobiet.

Ponad jedna trzecia badanych (37%) zna przynajmniej jedną kobietę - ofiarę przemocy swojego partnera. Blisko dwie trzecie (64%) nie zna żadnej kobiety bitej przez męża.

Tabela 3

Czy zna Pan(i) osobiście lub z widzenia kobiety, które podczas konfliktów małżeńskich bywają bite przez męża?	Wskazania respondentów według terminów badań		
	II 2002	IX 2003	I 2005
	w procentach		
Tak, znam wiele takich kobiet	4	5	4
Tak, znam kilka takich kobiet	13	15	16
Tak, znam jedną, dwie takie kobiety	21	18	17
Nie, nie znam takich kobiet	62	62	64

Szczególną uwagę należy zwrócić na odpowiedzi kobiet - mogą one bowiem być bardziej wyczułone na ten problem, a także lepiej oceniać skalę zjawiska. To właśnie im, być może, inne kobiety chętniej udzielają informacji na ten temat.

Tabela 4

Czy zna <b>Pani</b> osobiście lub z widzenia kobiety, które podczas konfliktów małżeńskich bywają bite przez męża?	Odpowiedzi <b>kobiet</b> według terminów badań			
	VIII 1993* (N=1087)	XI 1996** (N=1101)	II 2002 (N=498)	I 2005 (N=570)
	w procentach			
Tak, znam wiele takich kobiet	5	8	4	5
Tak, znam kilka takich kobiet	15	24	14	17
Tak, znam jedną, dwie takie kobiety	21	19	24	19
Nie, nie znam takich kobiet	58	49	57	59
* Badanie „Kobiety '93”, ogólnopolska reprezentatywna próba losowa dorosłych kobiet (N=1087)				
** Badanie „Kobiety '96”, ogólnopolska reprezentatywna próba losowa dorosłych kobiet (N=1101)				

Dwie piąte kobiet (41%) zna w swoim środowisku co najmniej jedną kobietę bitą przez męża. Więcej niż jedna piąta (22%) zna przynajmniej kilka takich kobiet, a więc prawdopodobnie żyje w środowisku, gdzie przemoc jest normą. W ciągu ostatnich dwunastu lat odsetek wskazań prawie się nie zmienił - obecne deklaracje są zbliżone do odnotowanych w roku 1993.

Znacznie trudniejsze do ujawnienia są osobiste doświadczenia przemocy w rodzinie. Można przypuszczać, że przynajmniej część takich przypadków jest przez respondentów przemilczana - czy to za sprawą mechanizmów psychologicznych (takich jak wyparcie ze świadomości faktów niezgodnych z własnym wyobrażeniem o świecie, w którym się żyje) czy też za sprawą ograniczeń kulturowych (takich jak norma, według której nie ujawnia się problemów rodzinnych).

Mniej więcej co ósmy Polak (12%) twierdzi, że przynajmniej raz został uderzony przez współmałżonka (partnera) podczas kłótni. Połowa osób z tej grupy co najmniej kilkakrotnie padła ofiarą agresji.

Tabela 5

Czy w Pani(a) małżeństwie zdarzyło się, że współmałżonek(ka)/partner(ka) uderzył(a) Panią(a) podczas kłótni?	Odpowiedzi osób, które są bądź były zamężne (żonate) lub żyją w innym stałym związku		
	II 2002	IX 2003	I 2005
	w procentach		
Tak, wiele razy	2	2	3
Tak, kilka, kilkanaście razy	3	3	3
Tak, jeden, dwa razy	5	8	6
Nie, nigdy się to nie zdarzyło	90	86	88

Pominięto odmowy odpowiedzi

Kobiety nieznacznie częściej niż mężczyźni deklarują, że padły ofiarą przemocy ze strony współmałżonka (partnera). Częściej też twierdzą, że wielokrotnie były bite.

Tabela 6

Czy w Pani(a) małżeństwie zdarzyło się, że współmałżonek(ka)/partner(ka) uderzył(a) Panią(a) podczas kłótni?	Kobiety	Mężczyźni
	w procentach	
Tak, wiele razy	5	0
Tak, kilka, kilkanaście razy	4	3
Tak, jeden, dwa razy	6	6
Nie, nigdy się to nie zdarzyło	86	91
Odpowiedzi osób, które są lub były zamężne (żonate) lub żyją w innym stałym związku		

Odsetek kobiet przyznających, że bywają ofiarami przemocy małżeńskiej, nie zmienił się znacząco w ciągu ostatnich dwunastu lat.

Tabela 7

Czy w Pani małżeństwie zdarzyło się, że współmałżonek (partner) uderzył Panią podczas kłótni?*	Odpowiedzi <b>kobiet</b> pozostających w związkach małżeńskich lub partnerskich				
	VIII 1993** (N= 941)	XI 1996*** (N=946)	II 2002 (N=414)	IX 2003 (N=577)	I 2005 (N=471)
	w procentach				
Tak, wiele razy	4	4	3	4	5
Tak, kilka, kilkanaście razy	5	5	4	3	4
Tak, jeden, dwa razy	8	8	5	7	6
Nie, nigdy się to nie zdarzyło	83	83	88	86	86
* W roku 1993 oraz 1996 pytanie brzmiało: Czy w Pani małżeństwie zdarzyło się, że mąż uderzył Panią podczas kłótni? ** Badanie „Kobiety '93”, ogólnopolska reprezentatywna próba losowa dorosłych kobiet (N=1087) *** Badanie „Kobiety '96”, ogólnopolska reprezentatywna próba losowa dorosłych kobiet (N=1101)					

Jeżeli rozpatrywać stan cywilny respondentów, zaznaczają się uderzające różnicowania między rozwiedzionymi a pozostałymi. Wśród osób rozwiedzionych (zaliczyliśmy tu również badanych będących w separacji) większość deklaruje, że partner je bił. Można przypuszczać, że przemoc była prawdopodobną przyczyną rozwodu. Osoby pozostające w związkach małżeńskich nieznacznie rzadziej niż te, które żyją w związkach nieformalnych, a także wdowy i wdowcy, deklarują, że były ofiarami przemocy.

		CBOS
Odsetki osób, którym zdarzyło się, że mąż/żona (partner/partnerka) kiedyś je uderzył(a)		
Deklaracje wśród:		
- pozostających w związku małżeńskim		9
- żyjących w stałym związku nieformalnym		16
- rozwiedzionych		61
- wdów/wdowców		15

Mniej więcej co dziewiąty Polak, który jest lub był w stałym związku (11%), przyznaje, że zdarzyło mu się uderzyć żonę, męża (partnerkę, partnera). Tak więc grupy bijących i bitych są liczebnie zbliżone. Pośrednio stanowi to potwierdzenie wiarygodności danych: rozbieżności wskazywałyby na systematyczne ukrywanie przemocy przez jedną ze stron. Kobiety nieznacznie częściej niż mężczyźni przyznają, że zdarzyło im się uderzyć partnera.

Tabela 8

Czy zdarzyło się, że Pan(i) uderzył(a) żonę/męża (partnerkę/a) podczas kłótni?	II 2002	I 2005
	w procentach	
Tak, wiele razy	1	2
Tak, kilka, kilkanaście razy	2	3
Tak, jeden, dwa razy	8	6
Nie, nigdy się to nie zdarzyło	89	89
Odpowiedzi osób, które są lub były zamężne (żonate) lub żyją w innym stałym związku		

Pominięto odmowy odpowiedzi

Tabela 9

Czy zdarzyło się, że Pan(i) uderzył(a) żonę/męża (partnerkę/a) podczas kłótni?	Kobiety	Mężczyźni
	w procentach	
Tak, wiele razy	3	0
Tak, kilka, kilkanaście razy	4	2
Tak, jeden, dwa razy	7	6
Nie, nigdy się to nie zdarzyło	86	92
Odpowiedzi osób, które są lub były zamężne (żonate) lub żyją w innym stałym związku		

Przemoc wśród partnerów jest zwykle obustronna, tzn. osoby, które przyznają, że kiedyś uderzyły partnera, w większości były również ofiarami, a większość ofiar przemocy sama też stosowała przemoc. Ponad połowa osób, którym zdarzyło się być ofiarą (59%), przyznaje się do aktów agresji.

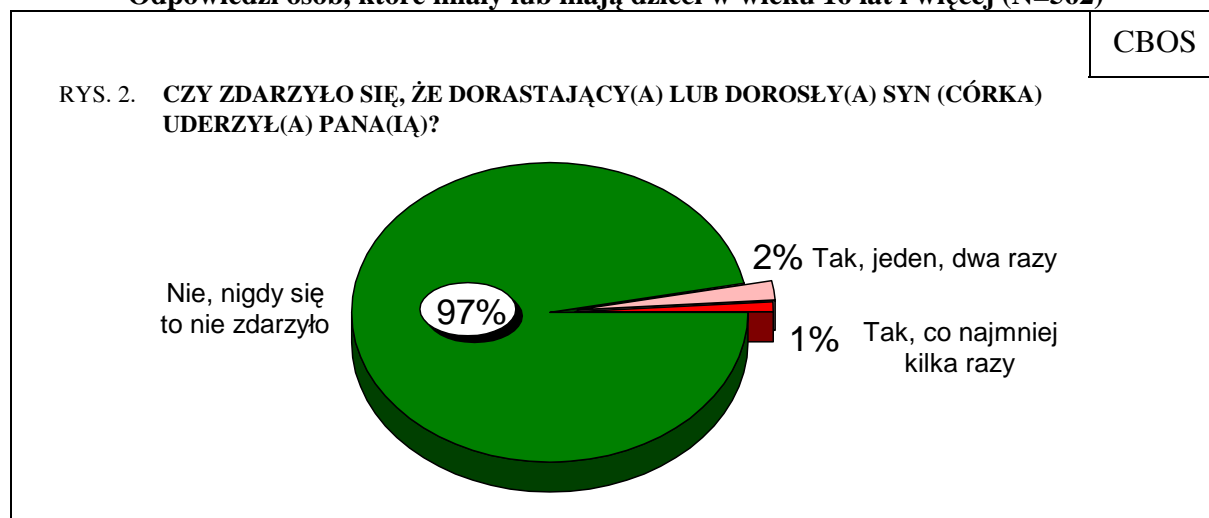


Tabela 10

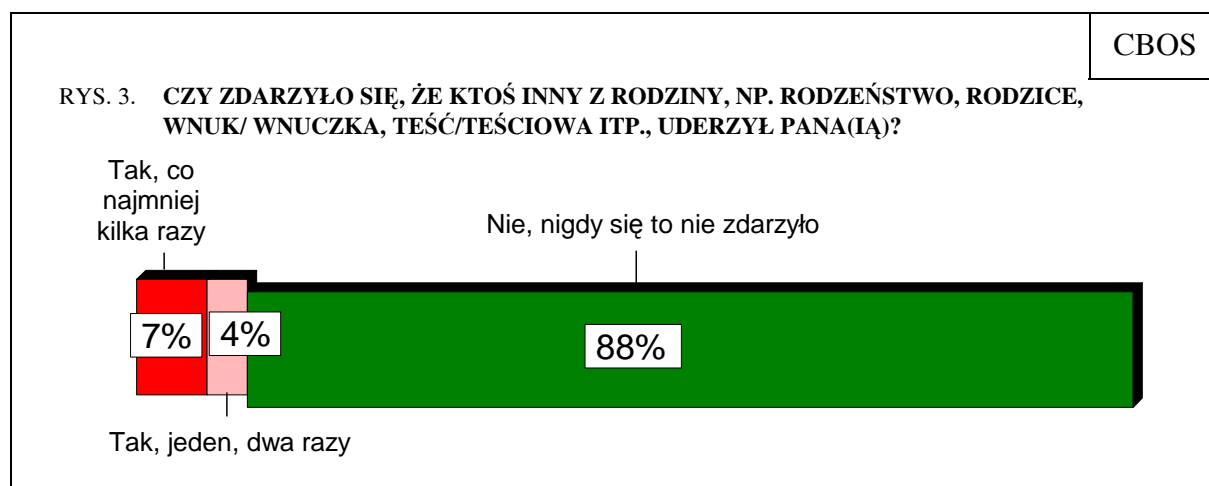
Czy zdarzyło się, że Pan(i) uderzył(a) żonę/męża (partnerkę/a) podczas kłótni?	Czy zdarzyło się, że współmałżonek(ka)/partner(ka) uderzył(a) Pana(ią) podczas kłótni?	
	Tak	Nie
	w procentach	
Tak	59	5
Nie	41	95
Odpowiedzi osób, które są lub były zameżne (żonate) lub żyją w innym stałym związku		

Przemocy ze strony dorastających dzieci doświadczyła niewielka grupa badanych (3%).

**Odpowiedzi osób, które miały lub mają dzieci w wieku 16 lat i więcej (N=562)**



Częściej mówiono o agresji, której dopuścił się ktoś inny z rodziny (nie partner i nie dziecko), np. rodzeństwo, rodzice, wnuk/wnuczka, teść/teściowa. Co dziewiąty dorosły (11%) przyznaje, że przydarzyło mu się coś takiego.



Pominięto odmowy odpowiedzi

### INNE FORMY AGRESJI

Inne formy agresji, o które pytaliśmy, to: psychiczne dręczenie, groźba zastosowania przemocy, przemoc fizyczna niebędąca biciem (mniej dotkliwa niż uderzenie), a także ograniczenie swobody. Pytanie dotyczyło obecnego związku respondenta.

Wyzwisk, krzyków, agresji słownej ze strony partnera doświadcza ponad jedna czwarta dorosłych pozostających w stałym związku (27%), w tym 5% - często. Co dziesiąty (10%) narażony jest na poniżenia, kpiny.

Ograniczanie przez partnera kontaktu z innymi ludźmi jest udziałem 7% osób żyjących w stałych związkach. Nieco mniejsza liczebnie grupa (6%) doświadcza ze strony partnera gróźb, szantażu. Tyle samo osób (6%) twierdzi, że czasem bywają przez swoich partnerów szarpane, popychane.

Tabela 11

Czy zdarza się, że Pani(a) współmałżonek/współmałżonka (partner/ka):	Tak, często	Tak, ale rzadko	Nie
	w procentach		
- wyzywa, obraża, krzyczy na Pana(ią)	5	22	73
- poniża, kpi z Pana(i) wyśmiewa się	3	7	90
- ogranicza Pana(i) kontakty z rodziną, kolegami, koleżankami, przyjaciółmi	2	5	93
- grozi Panu(i), szantażuje	2	4	94
- szarpie, popycha Pana(ią)	3	3	94

Kobiety niemal równie często jak mężczyźni wyzywają, obrażają swoich partnerów (różnice nie są statystycznie istotne). Mężczyźni częściej niż kobiety poniżają, kpią z partnerek, grożą im, szantażują je, stosują mniej brutalne formy przemocy, a także ograniczają swoim partnerkom kontakty z innymi ludźmi.

Tabela 12

Czy zdarza się, że Pani(a) współmałżonek/współmałżonka (partner/ka):	Odpowiedzi twierdzące tych, którzy przynajmniej czasami doświadczają wymienionych form agresji	
	kobiety	mężczyźni
	w procentach	
- wyzywa, obraża, krzyczy na Pana(ią)	26	29
- poniża, kpi z Pana(i) wyśmiewa się	13	8
- grozi Panu(i), szantażuje	9	4
- szarpie, popycha Pana(ią)	6	4
- ogranicza Pana(i) kontakty z rodziną, kolegami, koleżankami, przyjaciółmi	9	5

## OFIARY RÓŻNYCH FORM AGRESJI - SPOŁECZNE ZRÓŻNICOWANIE

Aby wyodrębnić cechy sprzyjające występowaniu przemocy, zastosowaliśmy jedną z metod analizy wielozmiennowej – regresję logistyczną. Umożliwia ona wyodrębnienie wpływu netto czynników zwiększających prawdopodobieństwo wystąpienia badanego zdarzenia, przy czym kontrolowany jest wpływ pozostałych umieszczonych w modelu zmiennych wyjaśniających. W opisywanych analizach zdarzeniem tym jest deklaracja, że respondent był w przeszłości przynajmniej raz uderzony przez partnera. W modelu umieszczono następujące zmienne: płeć, wiek, wielkość miejsca zamieszkania, warunki materialne gospodarstwa domowego, wykształcenie, uczestnictwo w praktykach religijnych.

Istotnym czynnikiem wpływającym na częstość deklaracji dotyczących bicia jest **płeć**: kobiety częściej niż mężczyźni twierdzą, że były bite (i częściej też deklarują, że same były). Zaznacza się wyraźny wpływ **warunków materialnych**: im lepsza sytuacja materialna gospodarstwa domowego, tym mniej przemocy. Osoby religijne, jeżeli religijność mierzyć częstością **uczestnictwa w praktykach religijnych**, stosunkowo rzadziej niż niebiorące w nich udziału przyznają, że były ofiarami przemocy, rzadziej też same były partnera. Wiek, wykształcenie i miejsce zamieszkania nie mają tu istotnego wpływu.

Nieco inaczej kształtuje się społeczne zróżnicowanie odpowiedzi na pytanie o inne niż bicie formy przemocy doznanej ze strony partnera. Analizy takie, jak opisane wyżej, przeprowadzono również w stosunku do deklaracji respondenta, że używano wobec niego obelg, poniżano go, grożono mu, szarpano/popychano go, ograniczano kontakty. W modelu umieszczono: płeć, wiek, wielkość miejsca zamieszkania, warunki materialne gospodarstwa domowego, wykształcenie, uczestnictwo w praktykach religijnych.

W przypadku wszystkich wymienionych form agresji zaznacza się istotny wpływ **warunków materialnych** gospodarstwa domowego respondenta - im gorsze, tym bardziej był on narażony na szykany. **Płeć** miała istotny wpływ w przypadku wszystkich wymienionych form agresji z wyjątkiem wyzwisk, krzyków. Kobiety nieco częściej niż mężczyźni były narażone na kpiny, groźby, popychanie, a także ograniczanie kontaktów z rodziną, przyjaciółmi itp. Trzeba zaznaczyć, że wpływ płci był statystycznie istotny, lecz słaby.

## NIEPOROZUMIENIA I KONFLIKTY

Pojawianie się sprzeczek, konfliktów, nieporozumień nie musi oznaczać i zwykle nie oznacza, że jednocześnie występują patologie opisane wcześniej. Zdecydowana większość badanych (68%) przyznaje, że w ich domach zdarzają się różnego rodzaju kłótnie, sprzeczki lub awantury. Jednak w większości gospodarstw domowych, w których mają miejsce ujawnione konflikty, zdarzają się one (jeśli wierzyć respondentom) jedynie sporadycznie. Większość przyznaje, że domownicy czasem się kłócą, lecz na ogół bardzo rzadko. Kilka razy w miesiącu lub częściej kłóci się 15% dorosłych.

W stosunku do września 2003 roku wyraźnie zwiększyła się (o 10 punktów - do 31%) grupa osób żyjących w rodzinach, w których nie ma żadnych konfliktów.

Tabela 13

W każdej rodzinie od czasu do czasu zdarzają się nieporozumienia i konflikty. Czy w Pana(i) rodzinie zdarzają się sprzeczki, kłótnie, awantury?	Wskazania respondentów według terminów badań		
	II 2002	IX 2003	I 2005
	w procentach		
Nie, nigdy to się nie zdarzyło	29	21	31
Tak, zdarzają się, ale bardzo rzadko	50	54	53
Tak, parę razy w miesiącu	14	16	10
Tak, raz lub dwa razy w tygodniu	5	6	4
Tak, niemal codziennie	2	2	1
Ogółem kilka razy w miesiącu lub częściej	21	24	15

Odpowiadając na pytanie otwarte respondenci, którzy przynajmniej czasami kłócą się w domu, wymieniali najczęstsze przyczyny tych nieporozumień. Odpowiedzi pogrupowaliśmy według klucza znaczeniowego.

Zdecydowanie najczęstszym powodem kłótni jest brak pieniędzy, a także konflikty dotyczące ich wydawania - wymienia je blisko jedna trzecia tych, którym czasami zdarza się sprzeczka (31%).

Odmienne poglądy, różnice zdań (ogólnie - bez podawania, czego dotyczą) wymieniła prawie jedna piąta dorosłych (19%). Mówili oni, że nieporozumienia często biorą się z tego, że „mają inne poglądy na różne sprawy”.

Niewiele mniejsza liczebnie grupa (15%) bagatelizowała przyczyny konfliktów mówiąc, że są to drobiazgi, sprawy nieistotne, błahe, „nic ważnego”. Do tej grupy zaliczono też osoby twierdzące, że w ogóle nie było powodów do nieporozumień, a mimo to kłótnie

wybuchają („dzieje się to samo z siebie”), a także badanych, którzy traktują je jako element normalnego życia i mówią, że „tak bywa, kłócimy się, jak to w rodzinie”.

		CBOS
<b>Najczęstsze przyczyny nieporozumień w rodzinie</b>		<b>N=731</b>
Pieniądze, brak pieniędzy	31%	
Odmienne poglądy, różnice zdań	19%	
Błahe sprawy, drobnostki, sprawy nieistotne	15%	
Życie codzienne, obowiązki domowe	10%	
Alkohol, pijaństwo	8%	
Dzieci: stosunek do dzieci, różnice zdań na temat wychowania, kłopoty z dziećmi, ich nieodpowiednie zachowanie	6%	
Zła wola lub złe samopoczucie domowników: złośliwość, nieuprzejmość, zły nastrój, zdenerwowanie, nerwy, stresy	5%	
Konflikt pokoleń, rozbieżność poglądów między dorosłymi a dziećmi	4%	
Różnice charakterów, niezgodność charakterów	4%	
Rodzice, teściowie, ingerencja teściów, konflikt respondenta z rodzicami (teściami)	2%	
Praca: zapracowanie, przeciążenie pracą, niepowodzenia w pracy	2%	
Brak pracy, bezrobocie	1%	
Złe warunki mieszkaniowe	1%	
Zazdrość, niewierność, brak zaufania	1%	
Religia, polityka	1%	
Inne	5%	
Trudno powiedzieć	3%	

Procenty nie sumują się do 100, ponieważ badani mogli wymienić trzy przyczyny

Podział obowiązków domowych i rutynę życia codziennego wymieniła co dziesiąta osoba odpowiadająca na to pytanie (10%). W tym kontekście zwykle mówiono o niewywiązywaniu się z obowiązków domowych: „nie ma kto wychodzić z psem, po zakupy”. Czasem respondenci skarżyli się na bałagan, nieporządek w domu.

Osobną kategorię stanowią wszystkie te wypowiedzi, w których akcentowano nadużywanie alkoholu przez domowników (8%). Respondenci mówili o pijaństwie, alkoholizmie innych domowników, natomiast rzadko o swoim.

Dla 6% badanych przyczyną konfliktów są wszelkie sprawy związane z dziećmi. Niektórzy mówili o ich wychowywaniu, zwłaszcza o różnicach zdań na ten temat, inni o kłopotach z dziećmi, z ich nieodpowiednim zachowaniem, lub też o tym, że dzieci mają problemy (np. w szkole).

Co dwudziesty (5%) za przyczynę konfliktów uznał złą wolę bądź też złe samopoczucie domowników - wymieniano różne złe emocje (nienawiść, niechęć), przykre zachowania (złośliwość, nieuprzejmość), złe stany psychiczne (zły nastrój, zdenerwowanie, nerwy, stresy). Niemal tyle samo osób (4%) wskazywało na różnice i niezgodność charakterów, gwałtowne charaktery domowników.

O konflikcie pokoleń, „rozbieżności poglądów między dorosłymi a dziećmi” mówiło 4% respondentów. Nieporozumienia z rodzicami lub teściami, ingerencje teściów, a także inne niż rodziców poglądy na życie są źródłem konfliktów w rodzinach 2% dorosłych.

Zapracowanie, pracoholizm, przeciążenie pracą, niepowodzenia w pracy są przyczyną sprzeczek dwukrotnie częściej niż brak zatrudnienia, bezrobocie (odpowiednio: 2% i 1%). Brak pracy nie jest więc postrzegany jako problem sam w sobie - właściwym problemem jest jego skutek, czyli brak środków do życia.

Stosunkowo rzadko źródłem konfliktów są złe warunki mieszkaniowe, zazdrość, niewierność lub brak wzajemnego zaufania u domowników, a także spory o religię czy politykę (po 1%).

### **KARANIE DZIECI**

W pytaniu dotyczącym kar cielesnych stosowanych wobec dzieci wyraźnie mówi się o mocnym biciu. Nie można jednak na podstawie odpowiedzi na nie orzec, czy wszystkie przypadki to patologia, naruszenie godności dziecka - w polskim prawie nie ma bowiem zapisu, który zabraniałby fizycznego karcenia dzieci. Z drugiej strony zasięg zjawiska może być niedoszacowany. Społeczna presja mogła wpłynąć na ukrycie przez rodziców przemocy wobec dzieci.

Ogółem nieco ponad jedna piąta rodziców wychowujących dzieci poniżej 19 roku życia (22%) przyznaje, że czasem je bije lub biła. Zdarzenia te najczęściej miały miejsce - według respondentów - dawno temu. Blisko dwie trzecie rodziców (62%) twierdzi, że ich dzieci nigdy nie były bite. Zwraca uwagę duża grupa badanych niepamiętających takich zdarzeń (16%). Być może są to, przynajmniej w części, osoby niechące przyznać się do stosowania tego rodzaju kar.

Tabela 14

Kiedy ostatnio Pana(i) dziecko dostało porządne lanie, „trzeba mu było wlać”?	Wskazania respondentów według terminów badań				
	IX 1994* (N=1222)	X 1998** (N=430)	VI 2001** (N=407)	II 2002** (N=375)	I 2005** (N=390)
	w procentach				
W tym tygodniu	6	3	1	1	1
W tym miesiącu	6	7	8	3	3
W ciągu ostatniego roku	11	10	12	6	7
Dawniej, gdy dziecko było młodsze	11	17	23	17	11
Nigdy nie dostało lania	46	43	51	55	62
Nie pamiętam	20	20	6	17	16

\* Badanie CBOS „Moja rodzina”, próba losowo-adresowa dorosłych mieszkańców Polski wychowujących co najmniej jedno dziecko poniżej 19 lat  
 \*\* Deklaracje osób mających dzieci poniżej 19 roku życia

W ciągu ostatnich pięciu lat wyraźnie zmniejszyła się (z 37% w 1998 roku do 22% obecnie) grupa rodziców przyznających, że czasem biją dzieci. Na podstawie dostępnych danych nie sposób oszacować, w jakim stopniu jest to efekt zmieniających się metod wychowawczych, a w jakim - rosnącej ostrożności w deklaracjach.

Inne kary wobec dzieci stosuje dwie piąte rodziców (40% - o 5 punktów więcej niż trzy lata temu). Rodzice stosujący kary cielesne wobec dzieci skłonni są też nieznacznie częściej niż pozostali sięgać po inne formy karania. Ponad jedna trzecia rodziców deklaruje, że w ogóle nie stosuje kar.

Tabela 15

Czy w Pana(i) rodzinie stosowane są inne kary wobec dzieci?	Odpowiedzi osób mających dzieci poniżej 19 roku życia	
	II 2002 (N=375)	I 2005 (N=390)
	w procentach	
Tak	35	40
Nie	64	59
Nie wiem	1	1

Tabela 16

Czy w Pana(i) rodzinie stosowane są inne kary wobec dzieci?	Odpowiedzi rodziców którzy:	
	stosowali lub stosują kary cielesne	nigdy nie stosowali kar cielesnych
	w procentach	
Tak	48	38
Nie	52	61
Nie wiem	0	1

Deklaracje osób mających dzieci poniżej 19 roku życia

Najczęściej stosowaną karą jest zakaz oglądania telewizji, filmów, kreskówek itp. Tego rodzaju restrykcje stosuje około jednej piątej rodziców mających dzieci poniżej 19 roku życia (19%). Nieco mniejsza grupa (13%) zabrania dzieciom za karę korzystać z komputera lub internetu.

Jeśli są stosowane inne kary, to w jaki sposób dziecko jest karane?	Deklaracje osób mających dzieci poniżej 19 roku życia (N=390)	CBOS
Zakaz oglądania TV, filmów	19%	
Zakaz wychodzenia z domu, spotkań z kolegami, koleżankami	18%	
Zakaz korzystania z komputera, internetu	13%	
Ograniczenie, pozbawienie kieszonkowego	3%	
Niekupowanie, niedawanie dziecku rzeczy, które chce	2%	
Ustne skarcenie, upomnienie	2%	
Zakaz jedzenia słodczy	2%	
Trzymanie dziecka w zamknięciu, stawianie do kąta	2%	
Pozbawienie dziecka telefonu komórkowego	1%	
Dodatkowe obowiązki domowe	1%	
Zakazy (ogólnie)	2%	
Odmawianie dziecku przyjemności (ogólnie)	2%	
Inne	2%	
Nie stosuję innych kar	59%	

Procenty nie sumują się do 100, ponieważ badani mogli wymienić trzy rodzaje kar

Innym popularnym sposobem karania dzieci jest zakaz wychodzenia z domu, „szlaban”. Dzieciom nie wolno spotykać się z kolegami, koleżankami, pozbawiane są atrakcji poza domem, takich jak: basen, wyjście do McDonald’sa, jazda konna. Tego rodzaju kary stosuje 18% rodziców.

Niektórzy stosują kary finansowe - pozbawiają dzieci dóbr lub pieniędzy. Zmniejsza lub zabiera dzieciom kieszonkowe 3% rodziców, nieco mniej (2%) nie daje im rzeczy, które one chcą. Nieliczni (1%) zabierają dziecku telefon.

O ustnym karceniu, upominaniu („krzyczę na dzieci”) mówiło 2% rodziców. Niektórzy (również 2%) zakazują jedzenia słodczy.

Niewielka grupa rodziców (2%) stosuje metody polegające na powodowaniu dolegliwości fizycznych niebędących biciem, takie jak zamykanie dzieci w ciemnym pomieszczeniu, stawianie do kąta.

Dodatkowe obowiązki domowe nakłada na dzieci 1% rodziców.





Z deklaracji respondentów wynika, że przemoc w rodzinie jest zwykle obustronna: osoby, którym zdarzyło się paść ofiarą agresji ze strony partnera, zwykle też same biły. Kobiety nieco częściej niż mężczyźni padały ofiarą przemocy, lecz częściej też przyznają się do jej stosowania. Możliwe, że bicie co innego oznacza dla kobiet i dla mężczyzn: kobiety rozumieją to pojęcie szerzej, stąd częstsze są ich deklaracje.

Ubóstwo, brak środków finansowych to najważniejsze przyczyny konfliktów w rodzinie i agresji ze strony domowników. Brak pieniędzy to najczęściej wymieniany przez respondentów powód kłótni i awantur domowych. Analizy wielozmiennowe dowodzą, że warunki materialne gospodarstwa domowego wpływają na poziom agresji w domu, niezależnie od zastosowanego jej wskaźnika. Istotne jest, że chodzi tu o subiektywną ocenę własnych warunków materialnych. Przyczyną agresji w domu jest więc frustracja z powodu niezaspokojenia potrzeb materialnych.

W ostatnich latach zmniejszyła się grupa rodziców przyznających, że biją dzieci. Na podstawie dostępnego materiału nie sposób rozstrzygnąć, czy rzeczywiście mniej jest przemocy wobec dzieci czy też badani wstydzą się do niej przyznawać. Wydaje się, że w ostatnim czasie w Polsce zmienił się społeczny klimat wokół stosowania kar cielesnych. Kilka krajów Unii Europejskiej wprowadziło prawny zakaz stosowania kar fizycznych i wszelkich form poniżania dzieci, w tym także wyzwisk, lżenia i bicia czymkolwiek w jakąkolwiek część ciała, o czym dużo mówiono w środkach masowego przekazu. W Polsce dyskutuje się o projekcie ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, zabraniającej stosowania takich form karcenia, które naruszałyby godność dziecka. Wszystkie te zmiany w prawie i obyczajowości nie pozostały bez wpływu przynajmniej na świadomość społeczną, a zapewne także na zachowania.

Opracował  
Michał WENZEL